

Sygn. akt I ACa 1013/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSA Małgorzata Stanek**

**Sędziowie: SA Hanna Rojewska(spr.)**

**SO del. Jacek Chmura**

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

przeciwko **Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) im. św. B. w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 30 października 2013 r. sygn. akt I C 1014/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Wojewódzkiego Szpitala (...) im. św. B. w S. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

**II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Wojewódzkiego Szpitala (...) im. św. B. w S. kwotę 13.877,64 (trzynaście tysięcy osiemset siedemdziesiąt siedem 64/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego;**

**III. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 5.109 (pięć tysięcy sto dziewięć) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.**

**Sygn. akt I ACa 1013/15**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego Wojewódzkiego Szpitala (...) im. św. B. w S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 102.174,88 złotych z ustawowymi odsetkami od 28 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.726 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany Szpital zawarł z (...) spółką z o.o. w W., (...) S.A. w S., (...) S.A. w (...) spółką z o.o. w B. umowy na dostawę leków oraz sprzętu medycznego. Umowy zostały wykonane przez dostawców.

Powodowa Spółka zawarła z tymi samymi dostawcami umowy o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń, zgodnie z którymi poręczyła ich zobowiązania z tytułu dostaw, w tym zobowiązania pozwanego. Dostawcy zobowiązali się przekazywać powodowi zestawienia faktur VAT w wykonaniu umów dostawy na rzecz pozwanego, na koniec miesiąca, w którym je wystawiono. Powód zobowiązał się powiadomić pozwanego o udzielonym poręczeniu. Strony ustaliły, że w przypadku niespłacenia zobowiązań przez pozwanego, dostawcy zawiadomią o tym powoda w terminie 14 dni od zakończenia miesiąca, w którym przypadał termin zapłaty zobowiązania przez pozwanego i wezwą powoda do spłaty poręczonego zobowiązania w terminie 14 dni od otrzymania zawiadomienia. W zakresie spłaconego zobowiązania - zgodnie z postanowieniami umów - powód staje się wierzycielem pozwanego z prawem do naliczania dalszych odsetek za opóźnienie od dnia wezwania pozwanego do spłaty zobowiązania względem powoda. Z uwagi na to, iż pozwany Szpital nie spełnił w terminie świadczeń na rzecz dostawców, powód spłacił za pozwanego należności główne w łącznej wysokości 93.864,21 złotych oraz naliczył odsetki ustawowe za opóźnienie do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w wysokości 8.310,67 złotych.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Nie podzielił zarzutów pozwanego odnośnie ważności umów poręczenia zawartych przez powoda z dostawcami. Podkreślił, że zobowiązania pozwanego wobec dostawców objęte pozwem powstały w okresie obowiązywania art. 53 ust. 6 nieaktualnej już ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu ustalonym ustawą z 22 października 2010 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. nr 230 poz. 1507), która weszła w życie w dniu 22 grudnia 2010 r., a częściowo w okresie obowiązywania art. 54 ust. 5 ustawy z 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 217), która weszła w życie dnia 1 lipca 2011 r. Za nieudowodnione uznał twierdzenie pozwanego, że umowa poręczenia była umową pozorną, gdyż w rzeczywistości pod nią kryła się umowa przelewu wierzytelności uregulowana w art. 509 i nast. k.c. Według Sądu I instancji celem umowy poręczenia nie jest zmiana wierzyciela i sama powinność świadczenia, ale gwarancja, że poręczyciel wykona zobowiązanie, gdyby dłużnik go nie wykonał. Poręczenie służy zatem zabezpieczeniu wierzytelności, wzmocnieniu szansy wierzyciela pierwotnego na zaspokojenie, co jest zasadniczym zamiarem stron umowy poręczenia. Zmiana wierzyciela jest - w określonych w umowie poręczenia okolicznościach - skutkiem tej umowy, ale jest to z założenia zdarzenie przyszłe i niepewne, niezależne od woli czy też zamiaru poręczyciela lub wierzyciela. Obowiązek zapłaty poręczyciela aktualizuje się z chwilą naruszenia warunków umowy przez dłużnika (brak zapłaty w terminie wymagalności). Umowa poręczenia nie może być zatem utożsamiana z umową przelewu wierzytelności, skoro w myśl art. 876 § 1 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że zawierając umowę poręczenia, można też poręczyć za dług przyszły do wysokości z góry oznaczonej (art. 878 § 1 k.c.). O zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika (art. 879 § 1 k.c.), zaś w braku odmiennego zastrzeżenia poręczyciel jest odpowiedzialny jak współdłużnik solidarny (art. 881 k.c.). To ostatnie oznacza z kolei, iż spełnienie świadczenia przez poręczyciela zwalnia dłużnika głównego z obowiązku świadczenia wobec wierzyciela. Poręczyciel w takiej sytuacji wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela do wysokości spełnionego świadczenia, uzyskując roszczenie do dłużnika głównego o spełnienie świadczenia, chyba że co innego wynika ze stosunku, jaki łączy wierzyciela z dłużnikiem głównym lub z umowy poręczenia.

Sąd Okręgowy uznał, że konsekwencją spełnienia świadczenia przez poręczyciela jest wstąpienie poręczyciela w miejsce zaspokojonego wierzyciela. Stosownie do art. 518 § 1 pkt. 1 k.c. osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty, jeżeli płaci cudzy dług, za który jest odpowiedzialna osobiście albo pewnymi przedmiotami majątkowymi. W niniejszej sprawie powodowa spółka ponosiła osobistą odpowiedzialność jako poręczyciel pozwanego Szpitala i spłaciła wierzytelność pozwanego względem jego kontrahentów.

W ocenie Sądu I instancji powołane powyżej przepisy ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i ustawy o działalności leczniczej nie odnoszą się do umowy poręczenia. W przepisie tym ustawodawca użył sformułowania „czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela”. Przy dokonywaniu oceny czynności prawnej pod kątem powyższego przepisu,

najistotniejszym kryterium jest zatem cel czynności prawnej. Zasadniczym celem poręczenia jest zabezpieczenie wierzytelności, nie zaś zmiana wierzyciela. Zmiana wierzyciela w określonych w umowie poręczenia okolicznościach jest jedynie skutkiem wykonania tej umowy.

Sąd I instancji miał też na uwadze, że wstąpienie w miejsce zaspokojonego wierzyciela uregulowane w art. 518 § 1 pkt. 1 k.c., nie ma charakteru czynności prawnej, a jedynie czynności faktycznej. Dochodzi do tego z mocy ustawy, nie zaś umowy między dotychczasowym wierzycielem i osobą trzecią, brak zatem czynności prawnej, która wymagałaby zgody podmiotu, który utworzył zakład opieki zdrowotnej.

Sąd Okręgowy dodał, iż treść przedmiotowej umowy odpowiada umowie poręczenia, a nie umowie cesji, gdyż jest nią spłata zobowiązań dłużnika, za którego powód poręczył, w przypadku gdy nie wywiąże się on z obowiązku zapłaty wymagalnego długu, a nie bezpośredni przelew wierzytelności przez wierzyciela na inny podmiot. Zawarte przez powoda z dostawcami umowy mają wszelkie cechy umowy poręczenia. Z treści umowy poręczenia wynika, że strona powodowa „nabędzie” na podstawie tej umowy wierzytelności, które wierzycielowi przysługiwały w stosunku do pozwanego, jedynie wtedy, gdy dłużnik nie wykona wymagalnego zobowiązania z umowy będącej jego źródłem, a powódka spłaci jego wierzyciela.

Zdaniem Sądu I Okręgowego niesłuszny był też zarzut pozwanego, że w umowie nie ma limitu poręczenia (odpowiedzialności powoda), co jest sprzeczne z art. 878 § 1 k.c. i powoduje, zdaniem pozwanego, nieważność poręczenia. Konieczność oznaczenia wysokości poręczenia występuje tylko w przypadku długu przyszłego, który w niniejszej sprawie nie miał takiego charakteru i obejmował wierzytelności wymagalne.

Niezasadny był również – w ocenie Sądu - zarzut, że wprowadzenie możliwości wypowiedzenia umowy poręczenia jest sprzeczne z jej istotą. Sąd Okręgowy po pierwsze wskazał, że ta możliwość dotyczy umowy ramowej (umowy o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń), a nie umowy poręczenia. Po drugie - to właśnie umowa przelewu wierzytelności, a nie umowa poręczenia, nie może być wypowiedziana.

W przedstawionych okolicznościach Sąd I instancji uznał, że doszło do zawarcia ważnej umowy poręczenia, która nie należy do kategorii umów wskazanych w art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, a więc jej zawarcie nie wymagało zgody organu założycielskiego pozwanego Szpitala. W konsekwencji spłaty przez powoda długów pozwanego doszło do subrogacji ustawowej. Powód skutecznie wstąpił w prawa wierzyciela w zakresie jego zaspokojenia na podstawie art. 518 § 1 pkt. 1 k.c., był więc legitymowany do dochodzenia przedmiotowej należności.

Według Sądu I instancji, zawarte przez powoda umowy poręczenia nie zmierzają do obejścia prawa. Zgodnie z art. 58 k.c., za nieważną uznać należy taką czynność prawną, która wprawdzie nie jest objęta zakazem prawnym, ale zostaje przedsięwzięta dla osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Jak przyjął Sąd I instancji, w realiach rozpoznawanej sprawy, celem umów poręczenia nie była zmiana wierzyciela, lecz zabezpieczenie wierzytelności dostawców wobec pozwanego, a zmiana wierzyciela jest jedynie skutkiem wykonania tej umowy przez powoda.

Za chybiony uznał również Sąd zarzut sprzeczności roszczenia w świetle art. 5 k.c., skoro to pozwany, nie spełniając świadczeń na rzecz dostawców sam nadużywa prawa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył go w całości i zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 54 ust. 6 w zw. z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej i art. 53 ust. 6 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie; art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie; art. 58 § 2 w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez jego niezastosowanie. W konkluzji wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację pozwanego i zasądził od Wojewódzkiego Szpitala (...) im. św. B. w S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 2.700 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu I i instancji, uznając zarzuty apelacji za niezasadne. Dodatkowo wskazał, że analiza akt w niniejszej sprawie dowodzi, że w dacie zawarcia poszczególnych umów poręczenia (1 lutego 2012 r., 14 lipca 2011 r., 29 czerwca 2012 r., 28 kwietnia 2011 r., 3 września 2012 r., 19 grudnia 2011 r.) zobowiązania dostawców wobec pozwanego Szpitala wynikające z dostaw stwierdzonych fakturami jeszcze nie istniały. Faktury opiewające na należności objęte poręczeniem zostały wystawione później niż daty zawarcia poszczególnych umów.

Pozwany Szpital zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, w której zarzucił naruszenie art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej oraz art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie; art. 83 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie; art. 58 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie; art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez niezastosowanie.

Na skutek skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 r. (sygn. akt II CSK 788/14) uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2014 r., sygn. akt I ACa 1575/13 i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że przez pojęcie „czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela” w rozumieniu art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89) w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 grudnia 2010 r. oraz art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j.: Dz. U. z 2013 r. poz. 217 z późn. zm.), należy rozumieć nie tylko umowy bezpośrednio dotyczące zmiany wierzyciela, lecz także takie, których skutkiem jest wskazana zmiana. W szczególności nie można zakładać, iż w powołanych przepisach doszło do wyczerpującego określenia katalogu czynności prawnych, których musi dotyczyć zgoda organu założycielskiego, a zamierzeniem ustawodawcy było wskazanie ogólnie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich celu jurydycznego, przewidywanego przez strony czynności, niezależnie od ich dogmatyczno-prawnej konstrukcji oraz typowej dla nich funkcji. Sąd Najwyższy przyjął, że przepis zmierza do eliminowania sytuacji, w których w następstwie określonej czynności prawnej pojawi się nowy wierzyciel zakładu opieki zdrowotnej, dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy, zatem za czynności wymagające zgody, a w jej braku, nieważne należy uznać także cesje, w tym powiernicze, faktoring, gwarancję, subrogację umowną lub indos wekslowy. Czynnością, wymagającą zgody organu założycielskiego, jest również najczęściej występujące w obrocie prawnym poręczenie za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej. Sąd Najwyższy wskazał, że poręczenie ma charakter akcesoryjny wobec zobowiązania podstawowego, a poręczyciel zobowiązuje się świadczyć w miejsce dłużnika, stąd płacąc cudzy dług, za który odpowiada osobiście - co do zasady - wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela z mocy ustawy (*cessio legis*). Zastosowaniu art. 518 § 1 pkt 1 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że dług jest formalnie własny a materialnie cudzy. Skoro jednak obowiązuje ustawowy zakaz obrotu, bez zgody organu tworzącego, w odniesieniu do wierzytelności wynikających ze zobowiązań samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, to wyłącza on również subrogacyjne nabycie wierzytelności w oparciu o wskazany przepis.

Za niewystarczające jednak dla oceny, w jakim zakresie nastąpiło naruszenie prawa materialnego, Sąd Najwyższy uznał ogólnikowe stwierdzenie sądu drugiej instancji, że zobowiązania pozwanego wobec dostawców powstały częściowo w okresie obowiązywania art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, a częściowo w okresie obowiązywania art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej. Dokonując tego rozróżnienia niezbędnego dla ustalenia daty powstania zobowiązania oraz relewantnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sąd powinien ponadto uwzględnić treść art. 605 k.c., zgodnie z którym dostawca musi być wytwórcą dostarczanych rzeczy, i rozważyć, czy umowy miały charakter ramowy (wykonawczy) czy ciągły.

***Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja pozwanego jako zasadna podlegała uwzględnieniu, choć nie wszystkie wskazane w niej zarzuty okazały się uprawnione.

Przede wszystkim na wstępie należy zauważyć, że brak w niej jakichkolwiek zarzutów natury procesowej, co ma o tyle istotne znaczenie albowiem sąd odwoławczy związany jest zarzutami naruszenia przepisów prawa procesowego. Niemniej jednak, jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy okoliczności faktyczne sprawy nie były między stronami sporne. Sąd ten poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, choć w części dotyczącej zawarcia przez pozwanego Szpital umów na dostawę leków i sprzętu medycznego z firmami (...), Lek, A. i D. ograniczył się do lakonicznego, jednozdaniowego stwierdzenia, bez precyzyjnego wskazania choćby dat zawarcia powyższych umów i jej warunków, choć dysponował określonym materiałem dowodowym, zaprezentowanym przez stronę pozwaną. Tymczasem ma to o tyle istotne znaczenie w sprawie albowiem Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swego wyroku wskazał na konieczność precyzyjnego ustalenia daty powstania zobowiązań Szpitala względem jego dostawców, przy uwzględnieniu treści art. 605 k.c., zgodnie z którym dostawca musi być wytwórcą dostarczanych rzeczy, i rozważenia, czy umowy miały charakter ramowy (wykonawczy) czy ciągły. Ustalenie powyższe rzutuje bowiem na przyjęcie określonej podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że pozwany Szpital zawarł następujące umowy:

- w dniu 27 grudnia 2011 roku umowę dostawy (...) z firmą (...) S.A. z siedzibą w K., której przedmiotem była dostawa implantów do siedziby zamawiającego, zgodnie ze złożonym przez wykonawcę formularzem ofertowo-cenowym. Wykonawca zobowiązał się dostarczać przedmiot umowy sukcesywnie na podstawie zamówień częściowych, określających każdorazowo ilość i asortyment zamawianego towaru oraz częstotliwość dostaw. Umowa została zawarta na czas od jej podpisania do dnia 27 grudnia 2013 roku, ustalono w niej łączną wartość przedmiotu umowy w pełnym zakresie na kwotę 89.208 zł brutto. Zamawiający zobowiązał się zapłacić za przedmiot umowy ustaloną cenę, w terminie 30 dni od daty otrzymania faktury za daną dostawę (k. 402-406);

- w dniu 14 marca 2011 roku umowę dostawy nr (...) z firmą (...) S.A. z siedzibą w S., której przedmiotem był zakup wraz z dostawą do siedziby zamawiającego leków. Wykonawca zobowiązał się dostarczać przedmiot umowy sukcesywnie na podstawie zamówień częściowych, określających każdorazowo ilość i asortyment zamawianego towaru oraz częstotliwość dostaw. Umowa została zawarta na czas od jej podpisania do dnia 14 marca 2014 roku, ustalono w niej łączną wartość przedmiotu umowy w pełnym zakresie na kwotę 208.107,01 zł brutto. Zamawiający zobowiązał się zapłacić za przedmiot umowy ustaloną cenę, w terminie 30 dni od daty otrzymania faktury za daną dostawę (k. 407-412);

- w dniu 23 grudnia 2009 roku umowę dostawy nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., której przedmiotem był zakup wraz z dostawą do siedziby zamawiającego sprzętu medycznego jedno i wielorazowego użycia, zgodnie z formularzem asortymentowo – cenowym, stanowiącym załącznik nr 1 do umowy w zakresie części nr 26 – cewniki naczyniowe do hemodializy. Strony umowy ustaliły, że dostawy częściowe będą realizowane sukcesywnie w oparciu o pisemne zamówienia, określające ilość oraz asortyment, przesłane faksem do wykonawcy. Umowa została zawarta na okres 24 miesięcy, od dnia 23 grudnia 2009 roku do dnia 22 grudnia 2011 roku lub do wyczerpania kwoty określonej w § 5 ust. 3, (w którym ustalono łączną wartość przedmiotu umowy w pełnym zakresie na kwotę 17.480,06 zł brutto), jeżeli wyczerpanie tej kwoty nastąpiłoby przed dniem zakończenia okresu 3 miesięcy obowiązywania umowy. Zamawiający zobowiązał się zapłacić za towar ustaloną cenę, przelewem na konto wykonawcy, w terminie 30 dni od daty otrzymania faktury (k. 413 - 414);

- w dniu 18 marca 2011 roku umowę dostawy nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., której przedmiotem był zakup wraz z dostawą do siedziby zamawiającego zestawów i płynu dializacyjnego do hemofiltracji, zgodnie z ofertą wykonawcy. Strony ustaliły, że umowa będzie realizowana na podstawie zamówień częściowych, przy czym zamawiający zastrzegł sobie prawo składania zamówień częściowych w ilościach uzależnionych od rzeczywistych potrzeb; dostawy częściowe miały być realizowane sukcesywnie w oparciu o pisemne zamówienia, określające

ilość oraz asortyment, przesłane faksem do wykonawcy. Umowa została zawarta na okres 24 miesięcy, mogła ulec rozwiązaniu w przypadku wcześniejszego wyczerpania kwoty, o której mowa w § 6 ust.3, w którym ustalono, że wartość umowy nie przekroczy kwoty 126.230,40 zł brutto. Strony ustaliły, że wynagrodzenie płatne będzie na podstawie wystawianych przez wykonawcę faktur VAT z tytułu każdej zrealizowanej dostawy (k. 416 - 417);

- w dniu 18 października 2010 roku umowę dostawy nr (...) z firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., której przedmiotem była dostawa sprzętu do dializ, zgodnie z formularzem asortymentowo – cenowym, stanowiącym załącznik nr 1 do umowy i zgodnie z ofertą wykonawcy. Umowa została zawarta na okres 36 miesięcy od dnia 18 października 2010 roku do dnia 18 października 2013 roku lub do wyczerpania kwoty przedmiotu umowy. Kwota ta została ustalona w § 6 ust. 3 na kwotę 17.655 zł brutto. Strony ustaliły, że dostawy częściowe będą realizowane sukcesywnie w oparciu o pisemne zamówienia, określające ilość oraz asortyment, przesłane faksem do wykonawcy. Zamawiający zobowiązał się zapłacić za każdą zrealizowaną zgodnie z zamówieniem dostawę cenę, przelewem na konto wykonawcy w terminie 30 dni od daty doręczenia faktury (k. 418-419).

Wszystkie opisane powyżej umowy zostały zawarte na podstawie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego zgodnie z ustawą z dnia 29 stycznia 2004 roku –Prawo zamówień publicznych. W powyższych postępowaniach wykonawcy byli traktowani przez zamawiającego jako dostawca w rozumieniu art. 2 pkt.2 ustawy – Prawo zamówień publicznych (oświadczenie dyrektora pozwanego szpitala z dnia 1.10.2015 r. k.707).

Pozwany Szpital zawarł również z firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. jednostkowe umowy: w dniu 4 kwietnia 2012 roku umowę zlecenia dotyczącą naprawy aparatury medycznej, tj. pomp infuzyjnych oraz respiratorów za kwotę 8.861,72 zł brutto, z terminem realizacji zlecenia - 21 dni od daty jego otrzymania, której dotyczy faktura VAT nr (...), złożona przez powoda (k.376 i k. 709), jak również w dniu 20 czerwca 2012 umowę zakupu kabla do czujnika przepływu w respiratorze (...) za kwotę 602,23 zł brutto, której dotyczy faktura VAT nr (...), złożona przez powoda (k.377 i k. 710).

Jak wynika z powyższego, zobowiązania pozwanego Szpitala względem jego dostawców, wynikające z omówionych wyżej umów, powstały w różnych okresach. Choć w przedmiotowej sprawie nie było sporne, że faktury dostawców pozwanego Szpitala (za które zapłacił powód) zostały wystawione później niż daty zawarcia przez powodową Spółkę (...) z dostawcami pozwanego umów poręczenia, to Sąd Najwyższy stwierdził, że przy ustalaniu daty powstania zobowiązania Szpitala a w konsekwencji podstawy prawnej rozstrzygnięcia, Sąd powinien uwzględnić treść art. 605 k.c., zgodnie z którym dostawca musi być wytwórcą dostarczanych rzeczy, i rozważyć, czy umowy miały charakter ramowy (wykonawczy) czy ciągły.

Wedle oświadczenia złożonego przez stronę pozwaną, nie zakwestionowanego przez stronę powodową, jedynie firma (...) S.A. z siedzibą K. nie była wytwórcą dostarczanego asortymentu (implantów) a zatem nie mógł mieć do niej zastosowania przepis art. 605 k.c. Podobnie nie mógł mieć zastosowania powyższy przepis w przypadku jednostkowych umów zawartych przez pozwanego Szpitala z firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.. Okoliczność ta nie ma jednak większego znaczenia dla ustalenia daty powstania zobowiązania pozwanego Szpitala względem tych dwóch podmiotów albowiem zarówno w przypadku umowy zawartej z firmą (...) S.A. (z dnia 27 grudnia 2011 roku), jak i z firmą (...) Sp. z o.o. (z dnia 4 kwietnia 2012 roku i z dnia 20 czerwca 2012 roku) zobowiązania te powstały w dacie obowiązywania art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j.: Dz. U. z 2013 r. poz. 217 z późn. zm.). Także i umowy poręczenia pomiędzy spółką (...) a spółką (...) S.A. (z dnia 1 lutego 2012 roku) i spółką (...) Sp. z o.o. (z dnia 19 grudnia 2011 roku) zostały zawarte w dacie obowiązywania w/w przepisu.

Jeśli chodzi o zobowiązania pozwanego Szpitala wobec firmy (...) S.A. z siedzibą w S., który bez wątplenia był wytwórcą dostarczanych leków, wynikały one z zawartej przez te podmioty umowy z dnia 14 marca 2011 roku. Powstały one zatem w okresie obowiązywania art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89) w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, obowiązującym od dnia 22 grudnia 2010 roku. Także i umowa poręczenia z dnia 28 kwietnia 2011 roku pomiędzy spółką (...) a spółką (...) S.A. została zawarta w okresie obowiązywania w/w przepisu w brzmieniu obowiązującym od 22.12.2010 r. Natomiast druga umowa poręczenia z

dnia 29 czerwca 2012 roku pomiędzy spółką (...) a spółką (...) S.A. została zawarta w okresie obowiązywania już art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku umów zawartych przez pozwanego Szpital ze spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Pozwany zawarł z tym dostawcą (wytwórcą) trzy umowy dostawy: z dnia 23 grudnia 2009 roku, z dnia 18 października 2010 roku oraz z dnia 18 marca 2011 roku. W przypadku dwóch pierwszych umów, zobowiązania Szpitala powstały w okresie obowiązywania art. 53 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89), w brzmieniu obowiązującym na te daty, a więc przed zmianą powyższego przepisu i nadaniem mu nowej treści nowelą z dnia z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej. Natomiast zobowiązania powstałe z trzeciej umowy datują się na okres obowiązywania art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 grudnia 2010 roku. Tymczasem umowy poręczenia pomiędzy powodową Spółką (...) a spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. zostały zawarte w dniu 14 lipca 2011 roku oraz w dniu 3 września 2012 roku a więc w dacie obowiązywania art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej

Przechodząc już zatem do oceny zarzutów wywiedzionych w apelacji, Sąd Apelacyjny za zasadny uznał zarzut naruszenia art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 grudnia 2010 roku, jak i naruszenia art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej. Z obu tych przepisów wynika, że czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot, który zakład ów utworzył. Spór jaki zaistniał w przedmiotowej sprawie dotyczył oceny, czy zawarte przez powodową spółkę (...) z kontrahentami pozwanego Szpitala umowy o współpracy w zakresie obsługi wiarytelności i udzielania poręczeń stanowią czynność prawną, mającą na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej jakim jest pozwany Szpital.

Sąd I instancji przyjął, że celem umowy poręczenia nie jest zmiana wierzyciela i sama powinność świadczenia, ale gwarancja, że poręczyciel wykona zobowiązanie, gdyby dłużnik go nie wykonał. Poręczenie służy zatem zabezpieczeniu wiarytelności, wzmocnieniu szansy wierzyciela pierwotnego na zaspokojenie, co jest zasadniczym zamiarem stron umowy poręczenia. W ocenie Sądu I instancji powołane powyżej przepisy ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i ustawy o działalności leczniczej nie odnoszą się do umowy poręczenia. W przepisie tym ustawodawca użył sformułowania „czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela”. Przy dokonywaniu oceny czynności prawnej pod kątem powyższego przepisu, najistotniejszym kryterium jest zatem cel czynności prawnej. Zasadniczym celem poręczenia jest zabezpieczenie wiarytelności, nie zaś zmiana wierzyciela. Zmiana wierzyciela w określonych w umowie poręczenia okolicznościach jest jedynie skutkiem wykonania tej umowy.

Choć Sąd Apelacyjny po raz pierwszy rozpoznając apelację pozwanego, podzielił powyższy pogląd Sądu Okręgowego, to jednak argumentacje obu sądów zostały podważone przez Sąd Najwyższy. Odwołując się do zgodnego obecnie stanowiska Sądu Najwyższego, zapoczątkowanego wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014 r., I CSK 428/13, OSNC 2015, nr 4, poz. 53, podzielanego w nie publikowanych orzeczeniach z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 9/14, z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 111/14, z dnia 6 lutego 2015 r., II CSK 319/14, z dnia 6 lutego 2015 r., II CSK 238/14, Sąd Najwyższy w rozpatrywanej sprawie wyraźnie stwierdził, że przez pojęcie „czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela” w rozumieniu art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89) w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 grudnia 2010 r. oraz art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j.: Dz. U. z 2013 r. poz. 217 z późn. zm.), należy rozumieć nie tylko umowy bezpośrednio dotyczące zmiany wierzyciela, lecz także takie, których skutkiem jest wskazana zmiana. W szczególności nie można zakładać, iż w powołanych przepisach doszło do wyczerpującego określenia katalogu czynności prawnych, których musi dotyczyć zgoda organu założycielskiego, a zamierzeniem ustawodawcy było wskazanie ogólnie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich celu jurydycznego, przewidywanego przez strony czynności, niezależnie od ich dogmatyczno-prawnej konstrukcji oraz typowej dla nich funkcji. Sąd Najwyższy przyjął, że przepis zmierza do eliminowania sytuacji, w których w następstwie określonej czynności prawnej pojawi się nowy wierzyciel zakładu opieki zdrowotnej, dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy, zatem za czynności wymagające

zgody, a w jej braku, nieważne należy uznać także cesje, w tym powiernicze, faktoring, gwarancję, subrogację umowną lub indos wekslowy.

W ocenie Sądu Najwyższego czynnością, wymagającą zgody organu założycielskiego, jest również najczęściej występujące w obrocie prawnym poręczenie za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej. Uzupełniająco wskazał, że poręczenie ma charakter akcesoryjny wobec zobowiązania podstawowego, a poręczyciel zobowiązuje się świadczyć w miejsce dłużnika, stąd płacąc cudzy dług, za który odpowiada osobiście - co do zasady - wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela z mocy ustawy (*cessio legis*). Zastosowaniu art. 518 § 1 pkt 1 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że dług jest formalnie własny a materialnie cudzy. Skoro jednak obowiązuje ustawowy zakaz obrotu, bez zgody organu tworzącego, w odniesieniu do wierzytelności wynikających ze zobowiązań samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, to wyłącza on również subrogacyjne nabycie wierzytelności w oparciu o wskazany przepis.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że stosownie do treści art. 398<sup>20</sup> k.p.c. Sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

Jedynie w uzupełnieniu należy dodać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się także na charakter regulacji zawartej w obu omawianych przepisach. Przewidziano w niej bowiem nie tylko zakaz dokonywania czynności prawnych prowadzących do zmiany wierzyciela zakładu opieki zdrowotnej, ale nawet szczególną reglamentację prawną obrotu wierzytelnościami takiego zakładu, i to w interesie ogólnym, a nie tylko w interesie samej jednostki leczniczej. Świadczą o tym wskazane w ustawie przesłanki wyrażenia zgody, czas jej wyrażenia, procedura jej udzielania, a także przyznanie legitymacji czynnej organowi założycielskiemu w sprawie o stwierdzenie nieważności czynności prowadzącej do zmiany wierzyciela. Zgoda organu założycielskiego stanowi niewątpliwie wyraz wstępnej kontroli finansowej zakładu opieki zdrowotnej i możliwości sprawnego wykonywania usług medycznych przez te podmioty, a nie tylko zwykłą, formalnoprawną przesłankę skuteczności czynności prawnej wierzyciela zakładu opieki zdrowotnej. Reglamentacyjny charakter omawianej regulacji potwierdza także przyjęcie kategorycznej sankcji w postaci nieważności czynności prawnej, dokonanej bez zgody organu założycielskiego. Wprowadzenie takiej sankcji po dniu 22 grudnia 2010 r. należy traktować jako remedium legislacyjne na brak skuteczności prawnej umieszczanego w umowach wierzycieli z zakładem opieki zdrowotnej *pactum de non cedendo* w stosunku do podmiotów udzielających np. poręczenia za zobowiązania szpitali (art. 57 k.c.) i wywodzących następnie roszczenia z subrogacji *ex lege* (art. 518 § 1 k.c.).

W przedmiotowej sprawie nie było sporne między stronami, że umowy poręczenia pomiędzy Spółką (...) a firmami (...) S.A. (z dnia 1.02.2012r.), (...) Sp. z o.o. (z dnia 19 grudnia 2011 roku) oraz (...) S.A. (z dnia 28 kwietnia 2011 r i z dnia 29.06.2012 r.), dotyczące zobowiązań pozwanego Szpitala względem w/w spółek, powstałych bądź w okresie obowiązywania przepisu art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 grudnia 2010 r. bądź w okresie obowiązywania art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, zostały zawarte bez wymaganej zgody organu założycielskiego Wojewódzkiego Szpitala (...) im. Św. B. w S.. Umowy te jako sprzeczne z prawem, dotknięte są zatem sankcją nieważności. Tym samym powódka nie była podmiotem odpowiedzialnym osobiście za dług pozwanego, co wyklucza zasadność powództwa na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c.

Również w przypadku umów poręczenia pomiędzy spółką (...) a spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., zawartych w dniu 14 lipca 2011 roku i w dniu 3 września 2012 roku, w zakresie, w jakim dotyczyły one poręczenia zobowiązań pozwanego Szpitala wynikających z umowy zawartej przez Szpital ze spółką (...) w dniu 18 marca 2011 roku (a więc zobowiązań powstałych w dacie obowiązywania art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 grudnia 2010 roku) strona powodowa nie legitymowała się zgodą organu założycielskiego Wojewódzkiego Szpitala (...) im. Św. B. w S., co pozwala na uznanie umów poręczenia w tej części za nieważne. W tym też zakresie zasadnym okazał się zarzut skarżącego dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Co się zaś tyczy ważności w/w umów poręczeń w zakresie dotyczącym poręczenia zobowiązań pozwanego Szpitala wobec spółki (...), powstałych w dacie 23 grudnia 2009 roku oraz 18 października 2010 roku, choć obowiązujący w tym czasie przepis art. 53 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej nie przewidywał zgody organu założycielskiego na zawarcie umowy zmierzającej do zmiany wierzyciela, albowiem nie istniała wówczas ustawowa kategoria „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela”, Sąd Apelacyjny w pełni podzielił pogląd skarżącego dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 58 § 2 w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c.

Nie jest sporne, że w obu umowach z dnia 23 grudnia 2009 roku oraz 18 października 2010 roku zawierające je podmioty, tj. pozwany Szpital oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w § 9 i § 10 postanowiły, że wykonawca ( spółka (...)) nie może przenosić wierzytelności wynikających z umowy na osoby trzecie, ani rozporządzać nimi w jakiegokolwiek prawem przewidzianej formie. Wykonawca nie może również zawrzeć umowy z osobą trzecią o podstawienie w prawa wierzyciela (art. 518 k.c), ani dokonywać żadnej innej czynności prawnej rodzącej taki skutek. Zawierając ze spółką (...) umowy o współpracy i udzielaniu poręczeń, które – po dokonaniu przez tę spółkę zapłaty zobowiązań szpitala - miały skutkować wstąpieniem przez nią w prawa zaspokojonego wierzyciela na mocy art. 518 § 1 pkt.1 k.p.c. - kontrahent pozwanego Szpitala ( spółka (...)) bez wątpienia naruszył zasady uczciwości kupieckiej, lojalności wobec Szpitala, doskonale zdając sobie sprawę, w jakiej stawia go sytuacji.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 lipca 2014 r., sygn. II CSK 563/13, Lex nr 1511132 artykuł 353<sup>1</sup> k.c. należy do kategorii przepisów iuris cogentis, a więc naruszenie któregokolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej i w rezultacie sprzeczność treści lub celu umowy z ustawą, zasadami współżycia społecznego lub naturą stosunku wykreowanego przez tę umowę powoduje nieważność czynności prawnej lub jej części na podstawie art. 58 k.c. Ocenie pod kątem kryteriów wskazanych w art. 353<sup>1</sup> k.c. podlega nie tylko treść kwestionowanego postanowienia umownego, ale także jego cel.

W realiach rozpoznawanej sprawy – zdaniem Sądu II instancji - zachodziły podstawy do uznania, że zawierając w/w umowy poręczenia obie strony tychże umów działały rozmyślnie, celowo łamiąc zakazy wprowadzone do kontraktów zawartych ze Szpitalem, ewidentnie zmierzając do zmiany wierzyciela pozwanego. Właśnie przeciwdziałaniu takich nielojalnych praktyk ustawodawca zdecydował się na zmianę przepisu art. 53 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, wprowadzając zgodę organu założycielskiego na zawarcie umowy zmierzającej do zmiany wierzyciela.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 kwietnia 2008 roku, sygn. IV CSK 39/08 , w myśl którego „samo zawarcie umowy poręczenia, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, może zostać uznane za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jak zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2003 r., V CK 241/02, (niepubl.), zasady współżycia społecznego należy rozumieć jako zasady rzetelności i lojalności w stosunku do partnera umowy. Wprawdzie spółka (...). G. Polska , która zawarła z pozwanym Szpitalem umowę dostawy, miała prawo zabezpieczyć swoją wierzytelność wynikającą z tej umowy, to jednak w konkretnym stanie faktycznym podjęte w tym kierunku działanie może być uznane za nielojalne względem kontrahenta. Wymieniona spółka zawarła umowę poręczenia, której rzeczywistym celem było zabezpieczenie wierzytelności. Umowa ta nie miała cech umowy pozornej i nie prowadziła wprost do obejścia klauzuli umownej w postaci zakazu cesji wierzytelności. Niemniej jednak wierzyciel miał świadomość, że w przypadku opóźniania się przez pozwanego ze spełnieniem świadczenia i przy jednoczesnym spełnieniu tego świadczenia przez poręczyciela nastąpi - bez udziału dłużnika głównego - skutek w postaci wejścia osoby trzeciej w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Takie działanie wierzyciela było wprawdzie formalnie zgodne z treścią zobowiązania, ale nie da się pogodzić z zasadą rzetelności i lojalności w wykonaniu zobowiązania względem kontrahenta, bowiem naruszało jego uzasadniony interes”.

Mając powyższe na uwadze, umowy poręczeń, zawarte pomiędzy powodową Spółką a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. – także i w zakresie dotyczącym poręczenia zobowiązań pozwanego Szpitala wobec spółki (...), powstałych w dacie 23 grudnia 2009 roku oraz 18 października 2010 roku – jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w postaci

zasady lojalności i uczciwości kupieckiej, należało uznać za nieważne, a co za tym idzie dające podstawę do oddalenia powództwa i w tej części. Wskazać przy tym należy, że w omawianej części, wartość zapłaconych przez powoda faktur oscyluje w granicach kwoty 15.000 złotych.

Nie mógł natomiast znaleźć aprobaty ze strony Sądu II instancji zarzut apelującego naruszenia art. 83 § 1 k.c. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że ciężar udowodnienia okoliczności wskazujących na zawarcie pozornych umów poręczenia spoczywał na pozwanym, który nie zgłosił jednak żadnego dowodu, który poświadczałby twierdzenie dotyczące pozorności zawartych umów. Powoływał się on w toku procesu jedynie na takie okoliczności jak charakter prowadzonej przez powodową spółkę działalności, która jest profesjonalnym podmiotem trudniącym się obrotem wierzytelnościami i windykacją długów oraz treść umów łączących pozwanego Szpitala z dostawcami (za wyjątkiem Spółki (...)), w których znalazł się zakaz dokonywania zarówno przelewu wierzytelności, jak i zawierania umów poręczenia, bez zgody Szpitala. Innych dowodów na zaistnienie wady oświadczenia woli z art. 83 k.c. pozwany nie zawnioskował. Tymczasem pozorność czynności prawnej to okoliczność faktyczna a zatem podlega ustaleniu na takich samych zasadach jak pozostałe, istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne. O czym była mowa na wstępie, apelujący nie zgłasza żadnych zarzutów procesowych.

Po drugie, czynność prawna nie może jednocześnie zmierzać do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.) oraz być dokonana dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.), zaś jeżeli umowa jest przez strony faktycznie wykonywana, nie można mówić o jej pozorności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2014 roku, sygn. II UK 374/13, Lex nr 1448332).

Niemniej jednak uznanie powyższego zarzutu za bezzasadny nie ma ostatecznie znaczenia w sprawie skoro pozostałe zarzuty apelacji, uwzględnione przez sąd odwoławczy, uprawniały Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości.

Konsekwencją oddalenia powództwa było rozstrzygnięcie o kosztach za postępowanie przed Sądem I instancji, według zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, wyrażonej w art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł, ustalonej na podstawie § 6 pkt.6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz.U.2013.490 j.t.).

O kosztach za postępowanie apelacyjne i kasacyjne orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 12 ust.1 pkt.2) oraz ust. 4 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt.6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz.U.2013.490 j.t.). Na koszty te oprócz kosztów zastępstwa procesowego, zwrotu opłaty od skargi kasacyjnej złożyły się również poniesione przez pełnomocnika wydatki związane z dwukrotnym dojazdem na rozprawę apelacyjną w dniu 24 września 2015 roku oraz 2 grudnia 2015 roku (k.698 oraz k. 716-716 v). W myśl bowiem art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się między innymi wydatki jednego radcy prawnego. Spór dotyczący zagadnienia, czy wydatkami takimi są koszty przejazdu na rozprawę został rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 lipca 2012 roku, sygn. III CZP 33/12, OSN 2013, Z.2,poz.14, w której przyjęto, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi zastępowanemu przez pełnomocnika będącego adwokatem (odpowiednio radcą prawnym) koszty jego przejazdu do sądu, jeżeli w okolicznościach sprawy były one niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W realiach rozpoznawanej sprawy skarżący, zarówno w postępowaniu przed Sądem I, jak i II instancji był reprezentowany przez tego samego radcę prawnego, mającego siedzibę swej Kancelarii w K.. Wybór radcy prawnego spoza siedziby Sądu orzekającego uzasadniony był miejscem siedziby pozwanego Szpitala, znajdującym się w S.. Zważywszy na przedmiot sprawy, stopień jej skomplikowania, pozwany miał prawo do reprezentowania go przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi jako Sądem odwoławczym przez tego samego pełnomocnika, z czym wiązały się jednak wydatki niezbędne do osobistego uczestniczenia radcy prawnego (poprzez upoważnionego aplikanta radcowskiego)

w dwóch rozprawach odwoławczych, tj. koszty przejazdu z K. do Ł., wyliczone prawidłowo, przy obowiązuje stawce za 1 km.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t.Dz.U.2014,poz.1025) należało obciążyć stronę powodową nieuiszczoną przez skarżący Szpital opłatą od uwzględnionej apelacji.